

SPÓJRZENIA

III Walny Zjazd ZHR

Warszawa, 28 lutego 1993

Numer 3

Nasze Władze

**Wojciech Hausner -
Przewodniczący ZHR**



1. Przeważającą liczbą głosów delegatów został Druh wybrany Przewodniczącym ZHR.

Przed organizacją stoi szereg pilnych do zrealizowania prac. W sferze wewnętrznej jest to zorganizowanie

działania Naczelnicstwa oraz bardziej długofalowo - wypracowanie ideału wychowawczego Związku i wynikającego z niego nowoczesnego programu. Konieczne jest również podjęcie i przyjęcie rozwiązań o charakterze ekonomiczno - finansowym. W sferze zewnętrznej należy podjąć kroki, aby drużyny, środowiska, jak i cała organizacja wrażliwa w lokalne środowiska społeczne. Niezwykle ważnym zadaniem dla mnie jako Przewodniczącego jest pogodzenie i połączenie różnych nurtów koncepcji, programów i różnych ludzi w ZHR.

2. A co na to żona, czy już wie, że Druh ma dalsze obowiązki?

Wierzę, że ci, którzy namawiali mnie do przyjęcia tych obowiązków nie zostawią mnie samego na wzburzonym morzu. Wierzę także, że potrafię być zdecydowany w utrzymaniu uznawanej przeze mnie hierarchii wartości i pól działania - najpierw rodzina, potem praca zawodowa i dopiero harcerstwo. Jeszcze nie wiem o tym, że zostałem Przewodniczącym ZHR - myślę, że w głębi duszy (sama do tej chwili będąc członkiem Rady Naczelnej ZHR) liczyła na uwolnienie mnie od ciężaru obowiązku i odpowiedzialności. Stało się inaczej, ale wspólnie obowiązek ten wypełnimy.

3. Czy Druh widzi realną perspektywę połączenia z ZHP, czy jest to możliwe?

**Maria Kuczma -
Naczelniczka Harcerek**



Red.: Została zmodyfikowana rola Druhu - z współnaczelniczki opiekunki środowisk ZHP r.z. 1918 do samodzielnej Naczelniczki ZHR. Jak druha widzi najbliższy czas w Organizacji Harcerek?

Uważam, że w Organizacji Harcerek, w najbliższym czasie najważniejsze będzie:

1. Usprawnienie przepływu informacji na wszystkich szczeblach
2. Dalsze prace mające na celu integrację środowisk pochodzących z dwóch dotychczasowych organizacji (osobiste spotkania instruktorek, wypracowanie wspólnej wizji Harcerstwa Żeńskiego, wspólnych regulaminów)
3. Rozpoczęcie wspólnych prac programowych OH-ek

2. Jak druha widzi swoją dalszą pracę naukową z funkcją naczelniczki? -

Tak różowo tego nie widzę. Będę się starała pracować naukowo cały tydzień, a nie tylko w weekendy, a działalność harcerską poświęcać weekendy i ewentualnie czas. Wierzę, że dzięki pomocy GKH-ek uda mi się to. Na szczęście mam telefon.

3. Czy GK-a zostanie przeniesiona do Poznania? -

Nie, chociaż takierozwiązanie bardzo ułatwiłoby mi pracę. Sądzę jednak, że GK-a powinna spotykać się w miejscu położonym bliżej środka Polski.

4. Jak druha widzi perspektywę współpracy z Organizacją Harcerzy? -

**Marcin Jędrzejewski -
Naczelnik harcerzy**



Red.: Zmieniła się druha rola. Jak druha ocenia rolę Zjazdu? -

Sądzę, że obecny Zjazd był kolejnym krokiem w procesie jednoczenia ZHR-u i ZHP-1918. Jako były instruktor tej drugiej organizacji będę musiał w przyspieszonym tempie zapoznać

się w najdrobniejszych szczegółach funkcjonowania OH-y ZHR. Nie chciałbym bowiem poprzez pochopne działania zgubić którejkolwiek idei czy pomysłu wypracowanego przez mojego poprzednika i jego zespół. Napewnoobecnystatusquo nie zostanie zachowany, bowiem mam dużo własnych przemysleń na tematpracyGKi harcerstwa w ogóle?

Red.: Co na druha nominację powiedziała komendantka Mazowieckiej Chorągwi ZHR, prywatnie narzeczona. -

Komendantka Mazowieckiej Chorągwi ZHR, służbowo pobiła Pawła Wypycha (potencjalnego mojego następcę w chorągwi) za pytania mi zadane wcześniej przesłuchał kandydatów, zaś prywatnie (jak już wczoraj mówiłem) powiedziała "jak chcę się bawić to proszę bardzo".

Red.: Czy druha jako naczelnik myśli o zmianie starego fiata na bardziej reprezentacyjny wóz?

- Jeżeli druha redaktor zgodzi się oddać za mojego starego fiata swojego mercedesa to chętnie.

Red.: Jak druha widzi perspektywę współpracy z Organizacją Harcerek (nie tylko bale)? -

Napoziomie Chorągwi współpraca z harcerkami układała mi się niezłe, szczególnie od ostatnich wyborów... Teraz, co prawda nie będę miał takiego komfortu, jeśli chodzi o możliwość kontaktów naszycicie, ale myślę, że mimo tego nasze współdziałanie nie ograniczy się do organizowania bali. Jest wiele problemów, które dotyczą zarówno nas jak i OH-ek. I dlatego musimy rozwiązywać je wspólnie. hm Marcin Jędrzejewski HR Naczelnik Harcerzy

Ankieta - część II

Marek Gorgoń - były zastępca Naczelnika Harcerzy

1. Nie byłem na Zjeździe wrocławiu, ponieważ wtedy obradowałem w Warszawie na Zjeździe ZHP - 1918
2. Powstało na razie 11 okręgów ze wspólną strukturą i spójnym kierownictwem. Zobaczymy co z tego wyniknie.
3. Ustalenie regulaminów i instrukcji jako zadanie Zjazdu, a następnie budowa i rozwój organizacji, stworzenie programu, na miarę czasu i oczekiwań dla Związku.

Aleksander Motała - były wiceprzewodniczący ZHR

1. Zjednoczenie ZHR i ZHP - 1918 między którymi trudno było znaleźć różnice ideowe.
2. W organizacji pojawi się nowa grupa, dająca gwarancję innego oblicza związku.
3. a. Stworzenie programu wychowawczego z sylwetką Polki/Polaka - patrioty. b. Stworzenie właściwego systemu kształcenia i jego realizacja. c. Pozyskanie niezbędnych środków finansowych do funkcjonowania organizacji.

Goście naszego Zjazdu

phm Irena Gładka - Naczelniczka Harcerzek ZHP na Litwie.

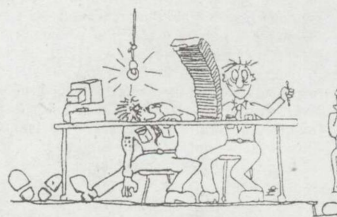
Alicja Mąsiewicz - Komendantka Hufca Wilno.

Edyta Kaspernalte - Związek Skautów Litewskich

Bardzo cieszymy się, że zostaliśmy zaproszeni na Zjazd. Każdy kontakt z harcerzami przynosi nam wiele radości i korzyści. Obserwując obrady wiele doświadczyliśmy. Sam fakt zjednoczenia, zapał i szczerłość w dyskusjach, wzbudzały zainteresowanie i przykuwały naszą uwagę. Nasze harcerstwo na Wileńszczyźnie różni się od harcerstwa w Polsce. Wiek instruktorów jest o wiele młodszy, prawie wszystko tworzymy od zera. Jeszcze pięć lat temu mogliśmy tylko marzyć o harcerstwie w Wilnie. Coraz częstsze kontakty młodzieży z Polską i harcerzami z Macierzy, wyjazdy na obozy harcerskie sprawiły, że w 1989 roku powstały już pierwsze drużyny. W ślad za nimi dowiadaliśmy się o nowych drużynach harcerskich nie tylko w Wilnie, lecz i w innych miejscowościach Wileńszczyzny. 8 stycznia 1990 roku został zarejestrowany Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie. Każdego roku odbywały się zloty, obozy letnie, które miały bardzo różny poziom organizacyjny. W dniach 18-22 czerwca 1992 roku odbyła się jedna z największych i najważniejszych imprez - Zlot 80-lecia Harcerstwa Polskiego na Wileńszczyźnie, na którym Naczelny Kapelan ZHP na Litwie ks. phm Dariusz Stańczyk poświęcił Sztandar ZHP nL. Obecnie ZHP nL łączy w sobie 43 drużyny z 17 miejscowości Wileńszczyzny (w tym 25 żeńskich i 18 męskich) i liczy 720 członków. Życzymy zjednoczonemu ZHR wielu osiągnięć i satysfakcji z wykonywanej pracy. CZUWAJ!

Od Redakcji

Kochani! Redakcja Spojrzeń serdecznie przeprasza wszystkich tych, od których zebrała materiały do ankiety, cyklu "Znani i lubiani" - drużyny i drużyny: E. Brachę, M. Gorgonia, W. Turzańskiego, A. Motałę, T. Maracewicza, J. Pastwę, E. Urbańczyk, H. Błaszczyka i wszystkich z którymi bardzo chciałabym porozmawiać, a lenie dołata tego zrobić. Bardzo prosimy o waszą wyrozumiałość, gdyż przy obecnym układzie SI, gdzie doba ma tylko 24 godziny, nie byliśmy w stanie tego wszystkiego dokonać. Redakcjo! Chciałabym bardzo serdecznie podziękować dh. Pawłowi Zarzykiemuz Mokotowa, jego żonie Ani i matce Julii, za fantastyczny wkład "Spojrzeń" i gotowość do pomocy w każdej chwili. Dziękuję też Erykowi Poniatowskiemu za dowcipne rysunki, szalonej reporterce Asi Piller, całemu zespołowi redakcyjnemu, organizatorom sekretariatu - Pawłowi i Mirkowi i wszystkim tym którzy nam spontanicznie pomagali. Red Nacz.



"ZNANI I
LUBIANI"
część 2

Maria Kuczma - Naczelniczka ZHR,

opiekunka środowisk pochodzących z ZHP 1918

Przeszłość harcerska: Zabawę w harcerstwo rozpoczęła w 1 klasie liceum w Poznaniu (przyboczną drużyny zachowawczej w 3 klasie dr. zynową) Zuchy prowadziła do 4 roku studiów. Po 4 roku przeniósła do Krakowa, gdzie również była drużynową, a później namiestniczką zachowawczą. Po powrocie do Poznania została komendantką chorągwi. (października jest namiestniczką).

Hobby: Lubi uczyć się języków obcych, jeździć na nartach i pływać. Bardzo lubi czytać - szczególnie ks. Twardowskiego. Wyjątkowo utalentowana jest w dziedzinie kulinarnej - robi świetne zapiekanki, ciasta b. kremu, dobrą kawę. Jej specjalnością są cięte sałatki (lubiona kompozycja z gotowanego ryżu z roszkawkami, kukurydzą z puszką majonezem i z czosnkiem).

Praca: Jest biologiem, pracuje w Katedrze Biochemii i Biotechnologii w poznańskiej Akademii Rolniczej. Leniuchuje słuchając poważnej muzyki Verdiego albo Wagnera, rozwiązując krzyżówki albo spacerując z czarnym kundlem "Kajtkiem".

Ryszard Wcisło - Naczelnik ZHR,

opiekun środowisk pochodzących z ZHP-1918

W 1945 r. wstąpił do 2 Zakopiańskiej Drużyny Harcerskiej im. Andrzeja Maikowskiego w 1948 r. w rzeszowskim liceum działał w 3 Rzeszowskiej Drużynie Harcerzy. Był tam przybocznym, zdobył stopień ćwika. W 195 w Krakowie zajął się reaktywowaniem 14 KDH, które przekształciła się w szczerp. Później działał w 19 KDH, w której jest do dzisiaj - wychował tu instruktorów. Przez 24 lata prowadzenia drużyn był na 56 obozach (12 dni pod namiotami). Był współtwórcą listu otwartego instruktorów KIHAM-u. W utworzonym ZHP 1918 został komendantem chorągwi.

Za swoje największe osiągnięcia uważa zlot 70-lecia, który jako komendant poprowadził bez wcześniejszej zgody KG, a także zlot 80-lecia przygotowywany z dh. Olkiem Motałą.

Ma żonę, córkę i troje wnuków dla których ostatnio musiał stworzyć szpital polowy. Jest architektem (teraz na rencie). Projektuje d. przyjemności (teraz kominek w domu Marka Gorgonia). Najbardziej przeszkadza mu brak czasu. Uwielbia słodkie pierogi z serem lub owocami, jest raczej jaroszem.

